

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 250.
Miesięcznie „ 85.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 350.
miesięcznie „ 110.
poza Łodzią egz. 400.
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK:

Sroda, Wig. Teles.
Czwartek, Obj. P. Trz. K.
Piątek, Lucjana M.

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ**
zgodą i pracą!

REDAKCJA

w ŁODZI
Al, Keściuszki № 41
TELEFON 28.

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 7 stycznia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska” Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i opłat administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem i w tekście mk. 12, z wyjątkiem 5 mk. nekrologi mk. 7,50 za wiersz nonparel. Droższe ogłoszenia i ma za wyraz, najmniej 10. Dla poszukujących pracy 75 i Komunikaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 1, 2, 3 łamów. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium nawiąza Redakcja za bezpłatnie. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kłina W Pabjanicach, u p. Zatorskiego, al. Zamkowa.

Palestyna.

Palestyna należy do tych zakątków na olbrzymim globie ziemi, którymi najbardziej interesują się narody świata.

Jako miejsce grobu Jezusa Chrystusa zainteresowany jest Palestyną cały świat chrześcijański, jako państwem dawnym. Zajęło się bar dzo żydostwo rozrzucone po całej kuli ziemskiej, które w ostatnich czasach niesłychanie gorąco rozbudziło swoje uczucia religijne, opierając się na przyrzeczeniach ententy, że kraj ten będzie mu powrócony.

Nie mniej w tej sprawie zainteresowana jest Stolica apostolska, jako władza naczelna najbardziej rozwiniętego na świecie wyznania chrześcijańskiego, które przelało olbrzymią ilość krwi za owe miejsce święte w Krzyżowych pochodach i w Krzyżowych wojnach!

Ta krew ma swoje prawa, ta krew stanowi jakoby magnes, przyciągający narody i nadający im prawa do tej ziemi.

To też kiedy Jerozolima została wyrwana w ostatniej wojnie z rąk pogan, kiedy zajęły ją wojska angielskie, wtedy ożyły idee wieków średnich, ożyło królestwo Gotryda de Boulogne, ożyło panowanie Krzyża ponad świątynią wielce pątną i cenną dla cywilizacji Chrystusowej.

Stolica apostolska wysłała też w krótkim czasie w charakterze inspektora apostolskiego — ojca Robinsona, franciszkanina, angiela z pochodzenia.

Teraz wśród narodów chrześcijańskich okazało się współzawodnictwo o miejsce przy grobie Świętym. Ze współzawodnictwa tego wynikł współzawodniczy spór między obrządkami chrześcijańskimi, a nie uwydatnił się najbardziej między Patriarchatem Łacińskim, ze Strażą Ziemi Świętej.

Współzawodnictwo to poruczono zaopiekować ojcu Robinsonowi.

Patriarchat łaciński ustanowił w Palestynie papież Pius IX w celu ograniczenia władzy i jurysdykcji istniejącej już Straży Ziemi Świętej, którą dzierżyli w swoim ręku zakonnicy reguły Sw. Franciszka. Straż ta prowadzona energicznie przez zakonników urosła szybko i stała się dużą w tych stronach potęgą.

Z przybyciem patriarchy łacińskiego rozpoczęła się między temi dwiema instytucjami potężna rywalizacja, która dotrwała, aż do dzisiaj.

Trzej kardynałowie — angielski, francuski i włoski, którzy kolejno udawali, się do Jerozolimy, nic w tej kwestji nie zrobili, bowiem i oni podporządkowali ogólne interesy kościelne poszczególnym interesom swego narodu.

Przed traktatem pokojowym z Turcją obie instytucje Patriarchat i Straż znajdowały się oficjalnie pod protektoratem Francji, Straż Ziemi Świętej jednak — oprócz swych pobliżanych

z Francji, opierała się we wszystkich sprawach o władzę włoską.

Gdy rząd brytyjski zajął dom Wierzy Pańskiej, który niegdyś sultan odstąpił królowi włoskiemu, i który odąd pozostawał pod strażą Franciszkanów, ci ostatni wnieśli protest; Watykan i konsulat poparli ten protest. Patriarchat zaś zachował się rzekomo obojętnie. Tak więc zakon jest niezadowolony z Patriarchy, co nie jest zgoła nowiną; rząd włoski popiera zakon, jak to czynił zawsze: Franciszkanie, którzy mają w Rzymie wielkie wpływy, wykorzystują je w interesie swej instytucji, co również odpowiada zupełnie tradycji.

Sprawa jednak komplikuje się obecnie wejściem w grę nowego elementu, z rządu angielskiego.

Dyplomacja watykańska dość nieostrożnie zostawiła anglikom wolną rękę w Palestynie i to nawet co do pamiątkowych miejsc świętych. Rząd angielski, jak wiadomo, wyznaczył na naczelnego komisarza w Palestynie Sir Herberta Samuela żyda.

Odąd zaznaczyły się tendencje komisarza, któremu żydzi oddają cześć monarszą, zowiąc go „księciem Izraela” Palestyna stała się terenem niepokoju i starć międzywyznaniowych.

Sir Herbert Samuel odbywa swe oficjalne modły w wielkiej synagodze jerozolimskiej.

W charakterze komisarza naczelnego zwiedził jednak Bazylikę świętego grobu, gdzie przyjmował go grecki patriarcha ortodoksyjny — Damianos. Mimo nalegań patriarchy, komisarz naczelnym wzbraniał się wejść do kaplicy świętego Grobu (byłoby to sprzeczne z przykazaniem kultu żydowskiego —), co wywołało gniew greckich ortodoksów. Synod grecki zebrał się natychmiast na naradę i patriarcha Damianos został usunięty.

Nowe konflikty wybuchły w Jerozolimie, gdy komisarz angielski ogłosił jako ogólny dzień świąteczny sobotę, następnie gdy zadekretował trzy języki urzędowe dla Palestyny, t. j. angielski, hebrajski i arabski, oraz gdy uolnił porucznika Żabolińskiego, naczelnika słynnej legji hebrajskiej.

wszystko to wywołało wśród ludności chrześcijańskiej irytację, która doszła do szczytu, gdy się okazało, że syoniści znaleźli w osobie Sir Herberta Samuela nie tylko protektora, lecz naczelnego szefa, który swym autorytetem sankcjonuje i popiera ich daleko sięgające ambicje nadzieje. Doszło do tego, że wspólność interesów skłoniła muzułmanów palestyńskich, nienawidzących żydów, do wspólnej akcji z chrześcijanami. Nie należy zaś zapominać o tem, że w Palestynie jest 65,000 chrześcijan i 540,000 muzułmanów.

Oto w głównych zarysach, program przyjęty przez syonistów: Należy kolonizować i użytkować Palestynę, jako ziemię żydowską; terytoryjnie przyznane być mają kolonistom żydowskim tytułem koncesji, została ona jednak w

gminy całej; administracja ma być powierzona Radzie żydowskiej; na terenach tych pracowal będą mogli tylko żydowscy robotnicy. Wyraźnie określony jest zamiar usunięcia Arabów na drugą stronę Jordanu, i to tłumaczy nienawiść muzułmanów. Dawny projekt utworzenia na wybrzeżu morza Martwego i wzdłuż Jordanu szeregu stacji klimatycznych, podjęli obecnie ni nowo żydzi amerykańscy, którzy liczą na to, że ściągną tym sposobem do Palestyny podczas miesięcy zimowych najbogatszą klientelę żydowską z obu półkul ziemskich.

Ogromne przedsięwzięcie nawodnienia gruntu, finansowane przez „Anglo-Palestina Bank”, zwrócił całej krajnie dawną jej urzędaj ność. W okolicy Jafy założone być mają laboratorja chemiczno-rolnicze i fizykalne; wielki uniwersytet żydowski powstanie w Jerozolimie gdzie już uroczyste położono pod gmach kamień węgielny. W ten sposób Palestyna stanie się znów dla żydów centrum religijnem, ekonomicznem, naukowym i intelektualnem.

Jak sądzi pewna część syonistów, będzie ona także centrum politycznem; twierdzą oni mianowicie, że Anglja przyjęła mandat nad Palestyną w tym celu, ażeby utworzyć drogę żydom, gdy z mniejszości protegowanej i uprzywilejowanej staną się oni większością, zorganizowaną i silną. Anglja odda im pod pewnymi warunkami władzę suwerenną nad krajem.

Pogłoski te budzą niepokój wśród chrześcijan, którzy drżą o los Miejsca Świętego. Watykan, może zbyt późno poznawszy swoją nieogłębłość, wysłał do Jerozolimy inspektora apostolskiego, co świadczy o chęci dokładnego poinformowania się o wszystkim, co się dzieje w Palestynie; wybór reprezentanta pochodzenia angielskiego jest prawdopodobnie nową koncepcją wobec drażliwości brytyjskiej. W Rzymie zastanawiają się obecnie nad tem, czy Ojciec Robinson przy wykonaniu swej delikatnej misji okaże się przedewszystkiem Franciszkaninem czy wysłannikiem stolicy apostolskiej, czy wreszcie głównie obywatelem państwa wielkobytyjskiego.

Jak pracują Niemcy.

Sir Robert Horne w odpowiedzi na interpelację w parlamencie podał cyfry wykazujące, że przez pierwsze trzy kwartały r. 1919 Anglja sprowadziła z Niemiec towarów, całkowicie lub prawie gotowych za ogólną sumę 17.190.793. Horne dodał, że bierze pod uwagę znaczenie kursu waluty dla konkurencji niemieckiej towarów na angielskim rynku i sprzywe podjęcia odpowiedniej akcji.

Na liście wwozu figurują: wyroby szklane, drut żelazny, towary lane, emaljowane z stałi i żelaza, zegary, wlna czesankowa, tkaniny wełniane, wstążki i materiały jedwabne, czapki bawełniane i barwniki sztuczne (zł. 1.399.027) skóry wyprawne, papier pakowy, samochody ciężarowe (zł. 1.545.407), galanteria, futra, instrumenty muzyczne, zabawki.

W dniu 6 b. m. rozstała się z
tym światem czeł godna senjor-
ka nasza

ś. † p.

z Wernerow

Anna

Scheiblerowa

w 85 roku życia. Zmarła była
wzorem nie tylko dostojenstwa
szczytnego, lecz i uosobieniem
dobroci zacnego serca.

Niech jej ziemia lekka będzie.

Tow. Akc,

KAROLA SCHEIBLERA

Zyski terytorjalne Anglii.

Według doświadczeń ze źródeł szwajcarskich przedstawiciele Anglii, Włoch i Ameryki otrzymali od swych rządów polecenie wejścia w stosunki z nowym rządem greckim, co po- ciąga z ich strony uznanie króla Konstantyna. W tych warunkach i Fracja przedewszystkiem czy później będzie zmuszona iść za tamtemi rzykladami.

Rozbieżność polityki angielskiej i francuskiej daleko widoczniej występuje na wscho- dzie, niż w Europie. Anglia i Francja — zgo- ryczą zauważył dr. Simons — zawsze się pogo- dza kosztem Niemiec. Istotnie w kwestiach czysto europejskich pomiędzy gabinetami lon- dynskim i paryskim pomimo niezaprzecz- onych tarć istnieje widoczna dążność do poro- zumienia, do ratowania przynajmniej pozo- rowo solidarności.

Na wschodzie rozbieżność interesów oka- zuje się znacznie jaskrawiej. W sprawie kró- la Konstantyna oraz związanej z tamtą rewizji traktatu w Sevres i restytucji Turcji, polityka angielska trzyma się uparcie linii własnego interesu i nie chce zrobić Francji żadnego real- nego ustępstwa.

Oto w jak lapidarnych zdaniach stresz-

cza paryski Temps bilans wschodniej polity- ki Anglii za czas ostatni:

„Protoktorat nad Grecją Konstantyna, panowanie nad ciśninami i wschodniem wy- brzeżem śródziemno—morskiem, utworzenie sjonistycznego państwa w Palestynie, popiera- nie Faisla i Hedżasu, wygrywanie Greków, przeciw Turkom, rządu konstancyńopolitań- skiego przeciw rządowi w Angorze, podział Azji muzułmańskiej między Anglią a bolsze- wików, okupacja Mezopotamii, polityczne i wojskowe opanowanie Persji, jednym słowem pochłanianie przez imperjum brytańskie wszy- stkich obszarów, z których przed wojną skła- dało się państwo tureckie”. Najcenniejszym łupem zwycięskiej wojny staje się dla Anglii zachodnia Azja. I zdaje się, że nie przypa- dek zrzadził, iż w chwili likwidacji wojny i zbierania obfitego plonu, u steru polityki an- gielskiej stoi lord Curzon, długoletni wice-król Indii, badacz Azji i energiczny propagator im- perjalistycznych dążeń Wielkiej Brytanji w tej kolebce cywilizacji ludzkiej. Specjalno- ścia lorda Curzona jest polityka azjatycka i ta w obecnej chwili świeci niebywale tryumfy.

Ograniczenie zbrojeń na morzu.

Sprawa ograniczenia zbrojeń na morzu droga układów między Ameryką, Anglią a Ja- ponia, zwraca nadal uwagę po obu stronach oce- anu Atlantyckiego. Twierdzenia kół politycznych Stanów Zjednoczonych, że przy- mierze angielsko-japońskie uniemożliwia przy- jazne stosunki między Ameryką a Anglią, o- znaczyl ambasador japoński w Londynie jako bezpodstawne. Według doniesienia „Times'u” rząd japoński nigdy nie zamierzał rozpocząć

wojny ze Stanami Zjednoczonymi i to jesz- cze wobec ewentualności takiej wojny, w któ- rej Japonia — w myśl układu — nie może li- czyć na pomoc angielską, ponieważ rządy Ja- ponia i Anglii zgodziły się na włączenie do u-kładu angielsko-japońskiego art. 4, według którego Anglia zwolniona jest z obowiązku wspólnego działania z Japonią w razie wojny z Ameryką.

PATRJO TYCZNY UNIWERSYTET.

KRAKÓW. 6 I. (PAT) Wczoraj po kilku miesiącach przerwy z powodu wypad- ków wojennych i powołania młodzieży akade- mickiej pod broń odbyło się uroczyste otwar- cie uniwersytetu Jagiellońskiego. Rektor Es- treicher otworzył zebranie przemówieniem, w którym wskazał, że uniwersytet Jagielloński dostarczał sam blisko 2000 ochotników, nie licząc tych, którzy weszli w skład armji na podstawie poboru.

Liczba słuchaczy wynosiła w roku ubieg- łym 4,500 promocji doktorskich było przeszło

250. Profesorowie subskrybowali przeszło 2 miliony marek na pożyczkę państwową.

NIE BYŁO PERTRAKTACJI

BYTOM. 6 I. (PAT) Polski konsulat generalny w Opolu wyjaśnia, że w ostatnich dniach zjawily się w niemieckiej prasie górno-śląskiej wiadomości o pertraktacjach w spra- wie Górnego Śląska, rzekomo wszczętych przez rząd polski z rządem niemieckim. Kon- sulat generalny stwierdza, że wiadomości te są zupełnie fałszywe. Rząd polski rokował z Niemcami w sprawie Górnego Śląska nigdy nie rozpoczął.

rasował wszystkie wyjścia.

Kapłani byli w najwyższym stopniu wzburzeni aż do chwili, w której Srebrzysty dotknął Fleeta. Zdawało się, że ulagodziło ich to jego „wtulenie się” we Fleeta.

Po paru minutach milczenia przystąpił do Stricklanda jeden z kapłanów i odezwał się najczystsza angielszczyzna: „Wyprowadźcie stąd waszego przyjaciela. On już skończył z Hanumanem, ale Hanuman z nim jeszcze nie”. Tłum rozstąpił się, czyniąc nam miejsce i udało się nam teraz wyprowadzić Fleeta na ulice.

Strickland był wściekły. Powiedział, że mogliśmy wszyscy trzej zostać zastrzeleni i niech Fleete dziękuje swojej szczęśliwej gwieź- dzie, że wyszedł z tej awantury bez szkody. Fleete wcale nam nie dziękował. Był spity jak nieboskie stworzenie.

Szliśmy dalej. Strickland zirytowany i milczący. Fleete nagle dostał dreszczy i po- tów. Począł narzekać na uprzykrzone zapachy z bazaru i dziwił się, że pozwolono postawić rzeźnię tak blisko angielskiej dzielnicy. „Nie czujecie zapachu krwi?” pytał.

Wkońcu, gdy na dworze zaczynało już dzień, położyliśmy go do łóżka, a Strickland zaproponował mi, bym przed odejściem wypił jeszcze z nim jedną soda and whisky... Popija- jąc, mówił o skandalu w świątyni i przyznał się, że cała ta awantura wyprowadziła go kom- pletnie z równowagi. Stricklandowi było wprost straszno przed tajemniczymi sztuczka- mi tubylców, tymbardziej, że jego właśnie za- daniem było zwalczać ich na tym polu własna- ich bronia. Dotąd nie miał jeszcze w tej wal- ce powodzenia; za piętnaście lub dwadzieś-

Z Warszawy,

OBIAD URZEDOWY.

WARSZAWA. 6 I. (E. E.) Dzisiaj w klubie Myśliwskim odbył się uroczysty obiad na cześć misji francuskiej. Przybyło wielu wysokich urzędników Rzeczypospolitej oraz gen. Nissel.

ZAPRZECZENIE

WARSZAWA. 6 I. (PAT) Wobec zamieszczonych w prasie notatki o przyrzecze- niach danych rzekomo przez pana prezydenta ministrów w dniu 5 I. delegacja urzędników państwowych żądających podniesienia ruroz- nika na 400 i wypłacenia 13 pensji Prezydium Rady ministrów stwierdza, że u pana prezy- denta ministrów w dniu tym żadnej delegacji urzędniczej nie było.

ŻADANIE PODWYZKI

WARSZAWA. 6 I. (E. E.) Ministrowi poczt i telegrafów wrczono cały szereg żądań pracowników ministerstwa.

Ton podania jest ostry żądał pracowni- cy kategorycznej odpowiedzi do dnia 11 sty- cznia.

ROKOWANIA POLSKO — GDAŃSKIE.

WARSZAWA. 6 I. (E. E.) Wznowio- ne zostały rokowania polsko—gdańskie, przer- wane w dniu 18 grudnia ub. r.

Ze strony niemieckiej występuje p. Hes- weruch, członek Rady portowej gdańskiej.

GRA GIEŁDOWA.

KRAKÓW. 6 I. (PAT) Dzienniki za- mieściły komunikat wydziału giełdowego wskazujący, że w ostatnim czasie zauważy- li się daleko niezdrowy objaw rozszerzającej się coraz bardziej gry giełdowej. Publiczność nabywa gorączkowo i bezkrytycznie akcje róż- nych przedsiębiorstw nabywa je często nie- mając potrzebnej do tego gotówki i korzysta- w tym celu z kredytu bankowego. Ta speku- lacja powoduje ciągłe gwałtowne a nieuzasad- nione zwwyżki akcji.

OBSTRUKCJA NIEMIECKA

BYTOM. 6 I. (E. E.) Na Górnym Śląsku ruch pociągów staje się coraz nieregul- larniejszy. Koła polskie tłomacza to wycofy- waniem dobrych lokomotyw i wozów i zastę- powanie ich starymi, przysłanymi z Niemiec.

Jako dowód potwierdzający ten domysł przytaczają częste psucie się pociągów w dro- dze, między stacjami.

cia lat będzie miał może mały krok naprzód do zanotowania.

„Byłbym raczej wolał, żeby nas byli stłuk- li na kwaśne jabłko, zamiast tak pomianki- wać na nas. Radbym wiedział, co to ma zna- czyć. Jakoś mi się to wcale a wcale nie podoba.”

Ja byłem zdania, że najprawdopodobniej zarząd świątyni wniosie przeciw nam skargę o znieważenie ich religji. W indyjskim ko- deksie karnym istnieje paragraf któryby w sam raz dał się zastosować do przekroczenia Fleeta. Strickland powiedział, że sobie tego ogromnie życzy i ma nadzieję, że się tak też stanie. Odchodząc, zaglądnąłem do pokoju Fleeta i zobaczyłem go śpiącego na łóżku na prawym boku, skrobiącego się w prawa pierś. Potym przebiegnęły, przysnęły i smutny, poszedłem o siódmej rano do łóżka.

O pierwszej po południu pojechałem kon- no do siedziby Stricklanda, by dowiedzieć się, co z Fleetem słychać. Łatwo było domyśleć się, że musi mieć potężny ból głowy. Zasta-łem Fleeta przy śniadaniu i zdawał mi się być niezdrowy. Jego dobry humor zniknął bez śla- du. Wylał kucharza, że zbyt mu wysmażył kotlet. Człowiek, który po nocnej piątce może zjadać się pół surowym mięsem to prawdziwe kuriozum. Powiedziałem to Fleetowi, a on się na to roześmiał.

„Hodujecie tu specjalny rodzaj moskitów”, powiedział, „wygrzyli mi całe kawały ciała, ale tylko w jednym miejscu”.

„Pokaż nam ukaszenie”, powiedział Strickland, „zapewne od rana obrzmienie już trochę ustąpiło”.

(d. c. n.)

Zemsta Boga malp.

Ciąg dalszy

„Czy widzicie? Oto znak bestyi. Ja go zrobiłem. Może nie znakomity kawał?”

W jednej chwili powstał w świątyni ruch i rumor. Strickland, który wiedział, jakie skut- ki może pociągnąć za sobą znieważenie bóst- wa, powiedział, że może się stać coś złego. Dzięki swemu oficjalnemu stanowisku, długie mu pobytowi w okolicy i zamilowaniu do prze- bywania wśród tubylców, znany był kapłanom. To stawiało go w tym przykrzejszym poło- żeniu. „Pocziwy stary Hanuman jest niezgor- sza poduszka pod plecy”. Nagle, ez wszelkie go ostrzeżenia, z jakiejś kryjówki za posagiem bóstwa, wypadła jakaś postać, zdająca się cała być ze srebra. Była kompletnie naga mi- mo panującego siarczystego mrozu; ciało wy- glądało jak zaśnieżone srebro, gdyż był to, jak mówi Pismo św., „tredowaty biały jak śnieg”. Twarz nie miał już, gdyż trąd żarł go już od kilku lat i cierpienie wyrzyło już na- nim swe niezatarte, okropne ślady. Schylił się, by przemocą podnieść Fleeta, gdyż świątynia coraz szczerzej napełniała się tłumem ludzi, którzy zdawali się wyrastać chyba z pod ziemi. Wtedy Srebrzysty przemknął się nam popod ramiona, wydając z siebie głos podobny do miauczenia wydry. Obu ramiona mi uchwycił Fleeta i zanim zdążyliśmy go oderwać, przytulił głowę do jego piersi. Po- tem cofnął się w odległy kat świątyni i sie- dział tam, miauczac, podczas gdy tłum zata-

Anna Scheiblerowa.

Wczoraj zmarła w Łodzi ś. p. Anna Scheiblerowa, żona ś. p. Karola Scheiblera, założyciela Akc. Tow. K. Scheibler, Pochodziła ona z domu Wernerów i była córką fabrykanta Ozorkowskiego.

W Łodzi odegrała ona dużą rolę w zakresie dobroczynności popierając ją w szerokim tego słowa znaczeniu.

Nie było instytucji dobroczynnej, któraby nie doznała od niej pomocy. Jako właścicielka olbrzymiej części Towarzystwa Akcyjnego K. Scheiblera pamiętała zawsze o pracownikach i robotnikach tego Towarzystwa. Kształciła ich dzieci, zakładała ochronki, urządzała dla tej działalności choinki i zabawy, pomagała biedniejszym i opiekowała się sierotami.

Swoim kosztem wystawiła przeszliczny pałac na Księzym Młynie, przeznaczając go na ochronki.

Również i Szpital Scheiblerowski nosi miano fundatorki.

Dom Wernerów był żyty z krajem i spolszczony, dzieci z grona, których wyszła ś. p. Scheiblerowa chowane były po polsku. To też kiedy Henryk Sienkiewicz przybył z odczytem na Ślązaków do Łodzi, ś. p. Scheiblerowa pragnęła go poznać osobiście, staruszka już nie wychodziła z domu.

Kiedy Sienkiewicz wszedł na pierwsze piętro wyszła na jego spotkanie i była wdzięczna mu niestetyhanie, że jej dom nie ominął.

Wiek podeszły nie pozwolił już jej w ostatnich czasach opuszczać mieszkania, nie udzielała się prawie nikomu.

Urodziła się 22 listopada 1835 roku, żyła więc lat 85.

KRONIKA

— Epidemie tyfusu w Polsce.

Epidemia ta panuje w Polsce od r. 1916, kiedy zanotowano 34.538 wypadków; w roku następnym było już wypadków duru 43.840, w r. 1918 — 97.082, w r. 1919 — 231.206. Ten wzrost ogromny tłumaczy się tem, że przez terytorium polskie przeszło setki tysięcy jeńców niemieckich, austriackich, węgierskich i innych powracających z Rosji bolszewickiej, tego stałego siedliska zarazy, gdzie z ciągu roku 1919 zmarło na dur z górą 3 miliony osób.

Na ziemi polskiej przynosili też dur polscy reemigranci i wracający do kraju jeńcy. O ogromie tej wędrowki ludów będziemy mieli pojęcie, jeśli się dowiemy, że od końca r. 1918 do stycznia r. 1920 z Rosji bolszewickiej do Polski weszło, lub przez Polskę przeszło 1.279.690 osób.

Rząd polski podjął z epidemią duru energiczną walkę. Już na początku r. b. miesięcznie Polska wydawała na ten cel 2 miliony marek polskich dziennie, utrzymywała kordon 12 stacji sanitarnych z 13.077 łózkami i 294 kolumnami sanitarnymi. To wszystko jednak nie wystarczyło, a Polska więcej uczynić nie mogła.

— Z żałobnej karty.

Wczoraj zniknęło jedno młode i piękne zapowiadające się życie. Zgasła w 17 wiosnie życia ś. p. Irena Stephanówna, córka Ottona Stephanusa. Przyczyna zgonu była skarlatyna.

Zał powszechny znajomych i rodziny będzie jej towarzyszył do grobu!

— Wczorajszy Nr. „Rozwoju”.

We wczorajszym Nr. „Rozwoju” wkradło się wiele błędów korektorskich, których nie zdążyliśmy poprawić, gdyż elektrownia zamknęła światło o godz. 11 m. 40. Zagrożeni byłymy staniem motorów przy maszynach wobec czego zrezygnowaliśmy z korekty.

— Belgja dla Polski.

Belgijski prezydent ministrów Carton de Wiart zawiadomił prezydenta Ligi Narodów że rząd belgijski ofiarował kwotę 100 tys. funtów sterlingów jako pierwszą ratę funduszu przeznaczoną na walkę z tyfusem w Polsce.

— Wygrana milionówka.

Donoszą nam z Plocka, że padły miliony na N. 1. 327.337 w ostatnim ciągnięciu był własnością kanonika Katedry plockiej ks. Modzelewskiego. Ksiądz Modzelewski jest człowiekiem starszym, studja kończył w Pultusku i Rzymie, długi czas nie mógł dostać probostwa bo był na indeksie moskiewskim. Cały czas kapłaństwo przepędził w Plocku.

— Wartość drzewa.

Inspektor leśnictwa francuskiego który badał niedawno drzewostan lasów w Starchowicach, szdzie się mieszczą słynne buty ziemi kieleckiej obliczył wartość drzewa na wyrab w najbliższym czasie, na sumę 32 milionów franków francuskich, przeczem wyraził się bardzo pochlebnie o stanie tych lasów.

— Ofiara.

Na plebiscyt Górno Śląski p. Otton Stephanus złożył 500 mk.

Komunikaty.

Raut-koncert.

urządzony przez Tow. Opieki Szkolnej przy Gimnazjum, Zawadzka 9, odbędzie się dnia 8 stycznia 1921 r. o godz. 7 i pół z wiecz.

w Sali Śnieżnej Mantauffla.

Na program złożą się trio w wykonaniu: p. Barabaszowej (fortepian) p. A. Kieczy (wolonczela), p. Krauzego (skrzypce).

Solo skrzypce — profesor Brandt (akomp. p. Luniak)

Solo fortepjan p. Wanda Markertówna oraz pieśni w wykonaniu p. Barabaszowej.

Po koncercie tance, Loterja fantowa (wartościowe przedmioty ofiarowane przez pp. Fabrykantów i Kupców), poczta etc. Cena biletu 50 marek.

Wszystkich, dla których sprawy niezamożnej młodzieży szkolnej nie są obce, na RAUT powyższy zaprasza

KOMIET.

Popłoch wśród rafinerów.

Nowy minister skarbu, p. Steczkowski zabrał się energicznie do uregulowania naszej gospodarki naftowej, co wywołało popłoch wśród rafinerów, należących do oragizacji Ponaft. Rafinerzy ci gromadzili na rafineriach duże zapasy gotowych produktów naftowych i nie sprzedawali ich, wyczekując podniesienia się cen, co zmniejszało nasz eksport i pozabawiało nas tak potrzebnej Polsce waluty za granicznej. P. Steczkowski przed kilkunastu dniami wezwał do siebie pp. rafinerów z Polnaftu i oświadczył im, że jeśli do 10 stycznia nie zrealizują swoich zapasów, to wtedy ministerjum skarbu sprzeda je przymusowo na rachunek poszczególnych rafinerji. Dla obmyślenia środków, jak sparaliżować to rozporządzenie p. Steczkowskiego, większość działających naszego przemysłu naftowego, reprezentujących kapitał francuski wyjechała na naradę do Wiednia. Posiadaczami bowiem akcji naftowych są przeważnie żydzi wiedeńscy.

Socjalizm niemiecki.

SOCJALIZM NIEMIECKI.

Emil Bure pisze „Eclair”: Jeżeli zwycięstwo będzie udziałem tylko tego kraju, który ma najrozumnniejszych socjalistów, to odnosi się je prawdopodobnie Niemcy. Niemieccy socjaliści w rządzie niemieckim wiedzieli już przedtem, niż nasi zwilsoniani socjaliści jak należy nas pozbawić owoców zwycięstwa. Mamy prawo podziwiać i bać się sasiada, który wśród tego rodzaju niepomyślnych dla siebie okoliczności, okazał tak wielką i rozumną wolę. Plotkarze, ciągle jeszcze wierzący w niebezpieczeństwo niemieckiej rewolucji, mogą się uspokoić. Wprawdzie irredenta bolszewicka usadowiła się w Berlinie, tem niemniej jednak Hugo Stinnes spokojnie zajmuje się tam swoimi europejskimi interesami. Posiadanie

niemieckie nie jest w niebezpieczeństwie”.

„Figaro” wypowiada się jeszcze bardziej kategorycznie: „Niemcy są zdecydowane tak samo na ruinę, jak i na tryumf bolszewizmu. Niemcy grają na dwie strony: z Moskwą pertraktują w sprawie zgniczenia Polski, a państwem Sprzymierzonym bitarują równocześnie swoją armię dla zniszczenia rządu Sowieców”.

W dzienniku socjalistycznym „L'Oeuvre” dochodzi Lebey donastępującego wniosku: Niemcy szukają nadal również i na socjalistycznym gruncie rewanzu. Proletariat francuski jest stracony obecnie dla narodowej obrony i podzielony na trzy części. W Niemczech na tomiast pozostaje rewolucyjny element nadal tylko niemieckim. W Niemczech można być socjalistą i patriotą, we Francji jest to niemożliwe.

W fabrykach maszyn.

Dnia 28 ub. m. p. Minister przemysłu i Handlu, inż. St. Przanowski w asystencji Naczelnika wydziału przemysłowego, inż. Fachi nettiego, zwiędzał niedawno powtała fabrykę „Warszawskiej Spółki Akcyjnej budowy parowozów”. Podczas wizytacji warsztaty remontowały kilkanaście parowozów, połowa których była już na ukończeniu; w roku przyszłym dyrekcja spodziewa się wykonać remont 60 lokomotyw. Ministerstwo przemysłu i handlu popierać będzie rozwój tego rodzaju wytwórni, uważając ich działalność za jeden z poważniejszych czynników odrodzenia naszego życia gospodarczego.

Okropna statystyka.

Donoszą z Rosji na Helsingfors, iż w przeciągu jednego miesiąca listopada zachorowało w Rosji na dur plamisty

3.160.000 osób

Na dur brzuszny

3.360.000 osób.

Na inne choroby tyfoidalne z górą

1.500.000.

Przeważna ilość wypadków kończy się śmiercią z braku medykamentów i opieki lekarskiej — gdyż lekarzy ogromnie przetrzebila dyktatura proletariatu.

TELEGRAMY.

NOWA NOTA JOFFEGO.

BERLIN. 6 I. (PAT) „Nachrichten Blatt” donosi z Rvgji. Przewodniczący rosyjskiej delegacji pokojowej Joffe przesłał do Polski nową notę, w której wskazuje na naruszenie przez wojska polskie terytorium rosyjskie oraz na stojące w sprzeczności preliminarjum pokojem zarządzenia polskich władz wojskowych. Joffe zaznacza również w swej notce, że osoby zatrzymane przy przekraczaniu linii demarkacyjnej traktowane będą w myśl praw wojennych. (Możemy nasze władze wysłać ze trzy noty do Sowdepit, toby ona się uspokoiła choć troszeczkę Prryp. Red.)

Kulturalne argumenty.

PRAGA, 5 I (PAT). „Lidowe Nowiny” donoszą, z Munkaczu na Słowaczczyźnie, że na odbytej tam konferencji partji socjalno-demokratycznej komuniści usiłowali rozbić organizację i objąć władzę nad partją. W czasie konferencji wywazała się bójka, podczas której pobito socjal demokratycznych członków partji.

Piekielne pomysły!

WASHINGTON 5 I (PAT) W zyciu Churchila w Paryżu ma na celu omówienie z międzynarodowymi kołami francuskimi możliwości użycia Niemiec do wojny przeciw Rosji i tym tłumaczy się też ustępliwe stanowisko Anglii, w kwestji rozwiązania niemieckich organizacji zbrojnych oraz zamieszania myśli obsadzenia zagłębia Ruhr. (Dajemy te nieprawdopodobną kombinację na odpowiedzialność P. A. T. Nie wydaje się nam jednak aby taki projekt mógł istnieć. Prryp. Red.)

NA GÓRNY ŚLĄSK.

Pan Kazimierz Banaszczyk złożył na Górny Śląsk 200 marek (ofiara tę powiarzamy.)

DNIA 6-GO STYCZNIA B. R. ZMARŁA NAJUKOCHANNA NASZA CÓRKA,
NAJDROŻSZA SIOSTRA, WNUCZKA, BRATANKA I KUZYNKA

ś. † p.

IRENA STEPHANUSÓWNA

Skończywszy lat 17.

WYPROWADZENIE DROGICH NAM ZWŁOK Z DOMU ZAŁOBY PRZY UL.
MILSZA 36 NA STARY CMENTARZ KATOLICKI NASTAPI W SOBOTE DN. 8 B.
M. O GODZ. 2-EJ PO POŁUDNIU.
ZAŁOBNE NABOŻENSTWO ODBEDZIE SIĘ W PONIEDZIAŁEK 10 B. M. O
GODZ. 11 RANO W KOŚCIELE ŚW. KRZYŻA.

Otton Stephanus z Rodziną.

W czwartek, dnia 6 b. m., przeniosła się do wieczności czcigodna senjorka
Towarzystwa Scheiblerowskiego,

ś. † p.

z Wernerow

ANNA

SCHEIBLEROWA

W ZMARLEJ TRACIMY NIEMORDOWANĄ OPIEKUNKĘ. O SZLACHET
NYCH ZAŁETACH SERCA, KTÓRA DZIEKI JEJ DOBROCI I MIŁOSIĘRZIU
POZOSTAWIŁA PO SOBIE GORACĄ MIŁOŚĆ I PEŁNE WDZIECZNOŚCI, DŁUGO
TRWAŁE WSPOMNIENIE NASZE.

PRZEJĘCI GŁĘBOKIM ŻAŁEM, PROCHOM JEJ SKŁADAMY NAJGŁĘBSZĄ
CZEŚĆ.

Pracownicy Tow. Akc. KAROLA SCHEIBLERA.

Pokrzywdzone Węgry.

Rozeszła się wieść, że Rada ambasadorów postanowiła oderwać od Węgier zachodnie komitety i dołączyć je do Austrii. Z tego powodu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, która postanowiła zwołać jaknajwcześniej parlament, aby naród węgierski mógł jak najenergiczniej zaprotestować przeciw tej decyzji. W tej sprawie uda się do Paryża hrabia Apponyi, aby uzyskać tam zmianę tego

postanowienia.

Pisma tutejsze podkreślają, że jest on zazwyczaj najbardziej ugodowy wobec koalicji, w sprawie tej jednak zajmuje jaknajostrożniejsze stanowiska i proponuje rozpoczęcie natychmiastowych rokowań z Austrią, gdyż, jak przypuszcza, rokowania bezpośrednie pomiędzy obu tymi państwami, umożliwią Węgrom nie wykonanie postanowienia Rady Ambasadorów. Powszechnie uważają tam że decyzja tak wielce nieprzychylna dla Węgier pozostaje w ścisłym związku z pobytom czeskiego ministra spraw zagranicznych dr. Benesa

w Paryżu. Przy obejmowaniu przez Austrię komitetów zachodnich Węgier Czechy odegrała pewną rolę. Obsadzenie bowiem obszaru węgierskiego ma być dokonane przy pomocy wojsk czeskich. W ten sposób Węgry byłyby otoczone przez Czechosłowację, Jugosławie i Rumunie. Rząd węgierski oświadczył, że odtąd nie otrzymał jeszcze oficjalnej wiadomości i rozstrzygnie sprawę tę po otrzymaniu noty koalicji. Jednakowoż na podstawie pism trzeba się liczyć z tą możliwością, iż Węgry nie opuszczą dobrowolnie tych obszarów.

Lódzka prasa gląda w ostat- nich trzech dniach.

Już donieśliśmy, że łaskawa elektrownia, niemając węża udziela prądu jak chce i kiedy chce, a zarząd zachowuje się zupełnie, jak małe dziecko, które w nosku kreci palcem!

Pantoflowa poczta dowiaduje się redakcją, że prądu nie będzie po godzinie 12-ej w nocy.

— Proszę nas połączyć z elektrownią!
— Nie mogę, bo elektrownia już od pół godziny nie odpowiada.

— Czy telefon zepsuty?
— Nie sygnalizowała o tem.

— A wiec zdaj pan wozny słuchawkę i w nosie palcem kreci!
— Dobrze się dzieje.

Redakcja nie przygotowana zupełnie na ta ewentualność, a ponieważ maszyny drukarska ciągnie motor elektryczny, więc co tu robić, jak wyjść?

Dalej po całej Łodzi szuka administracja ludzi do kręcenia maszyn, a tymczasem spieszymy z wykończaniem numeru. W miejscach lampek elektrycznych zapalamy świece, lub wywłoczmy stare, naftowe lampy. Nieoczyszczona nafta rozsiewa woi nieprzyjemna, lampy dymia, trzeba je coraz to poprawiać, knoty zakurzone, od długiego nieużytkowania, ciągnąć nie chcą.

Wreszcie po poszukiwaniach długich udało się nam znaleźć 6 ludzi.

Przy świetle świec odlewamy formy, trud no je obrabiać... Wreszcie są już, jako tako oskrobane i założone na maszynę. Zaczyna się kręcenie.

Maszyna ledwie się porusza. Bije ona przy sile motoru 12,000 na godzinę, przy kręceniu ludzmi otrzymujemy zaledwie 500 egzemplarzy, bo pracujący, co chwila odpoczywają...

Przez 8 godzin wybijamy zaledwie 4 tysiące... A reszta... reszta po południu przy nowych siłach roboczych, bo te są wyczerpane.

Po całonocnej i porannej pracy zaczyna się dzień drugi — środa. Dzisiaj znów nowa troska o numer czwartkowy.

Postanawiamy tym razem część nakładu odbić choćby przy prądzie elektrycznym.

Ale jak to zrobić?
O 11 i pół wieczór zapowiedziano przerwanie prądu. Depesze przychodzą do 2-ej w nocy.

Telefon między miastowy dudni:
— Kraków, dajcie nam Kraków!
— Linja zajęta.

— Proszę natychmiast, Kraków?
— Tak jest Kraków.

— Prosimy o wiadomości bo o 10 i pół chcemy dać numer na maszynę. Elektrownia bowiem łódzka nie daje prądu.

— Czy mamy wiadomości wysłać z palca? Wiedzieliśmy telefonować dotąd.

— Telefoniujcie sami.
— Kiedy Wiedeń dopiero o 11 odbiera telefon z Berna i Paryża.

— To dajcie choć to co macie. Lwów, Kresy, Wschodnie Małopolska.

— Stambuliński się spuszcza do Wieliczki... we Lwowie wołają o aprowizację. Zydowskie sfery poruszone są rozporządzeniem Steczkowskiego, że ropa i rafinada trzymana przez rafinerie na pasek wyprzedza z publicznej licytacji... z tad niżka nafty i benzyny!

Narady w Wiedniu towarzystw francuskich naftowych zapowiedziane (właściwie żydowskich).

— Kończcie, kończcie!
Dzwonek.

— Proszę połączyć z Poznaniem.
— Nie mamy jeszcze nic.

— A cóż tam w Gdańsku.
Strajk drukarzy trwa... Bandera polska na statku „Komendanta Piłsudski” podniesiona, organizacja z Bydgoszczy nowej fabryki p. t. „Kauczuk” zapowiedziana.

— Wiemy... to Łódź ją szykuje.

Podczas, gdy smażyono kotlety, rozpiął Fleete koszule i pokazał nam tuż nad lewą pierś znak, podobny zupełnie do czarnej rozety.

— do pięciu czy sześciu w krąg zestawionych, nieregularnych plamek na skórze leoparda. Strickland oglądał znak i powiedział: „Dzisiaj rano było tylko różowe, a teraz poczerniało”. Fleete podbiegł do lustra. „Ależ naprawdę!”

...to jest obrzydliwe. Coż to jest?
...maszyn to samo. Jeszcze wiadomości nie nadeszły. Linje zajęte.

...maszynka do składania warczy.
W zecerni harmider.

Przedzi, przedzi, już dziesiąta, a jeszcze 4 kolumny nie zlamane!
Odbić korekty. Trzask! coś! Sy...

...nie się spałta!
Gdzie kuso tam się rwie.
Dalej, dalej.

Nie ma czasu korekt czytać. Przejrzeć tylko, idzie o prąd. Zeby choć cośkolwiek wykrecić, bodajby 2, 3 tysiące, na pierwsze potrzeby. Jedenasta płyty odlane i już przykręcają je do walcu.

Motor w ruchu, pasy trzeszcza od kalafonii!

Na zegarku kwadrans p o 11-ej. Puszczamy maszynę w całym biegu. Już mamy 1,000, 2, 3, 4 tysiące.

Tyk...
Ciemność. Zapalamy świece, reszta krecić rekoma, które zastępują dziś pare, elektryczność, benzyna.

Cześć czytelników otrzymuje rano numer inni już po południu!

Przed zamknięciem numeru elektrownia łaskawie przysłała wzmiankę, że we czwartek od 12 do 3-ej będzie prąd dla szpitali domów dla pompowania wody. Zastrzega sobie, Elektrownia, że ma to być wzmianka „bezpłatna”. Co za łaska. Raczyla przysłać zawiadomienie!

Umieszczamy to „bezpłatnie” naturalnie, żeby nie wstępować w ślady elektrowni, która wprost lekceważy swoich odbiorców, wiedząc, że niema konkurencji. Ale czy prasa nie płaci elektrowni za prąd, czy ma jakie ulgi? Dla czegoż ma drukować podobne zawiadomienia bezpłatnie?

Dzisiaj nowa meczarnia. Zapewniają nas, że prąd będzie cała noc, że depesze zdążymy złożyć, bowiem elektrownia dostala 7 wagonów węgla. Ale od elektrowni dotąd nie mamy żadnego zawiadomienia.

... Na tem jednak nie koniec przyjemności (!) redakcyjnych z fabryki Steinhagena i Weher'a w Myszkowie dzisiejsza ranna poczta odbieramy miły liścik: 5,000 kilo papieru po 55 marek za kilo plus 2 procent, plus 1 proc lokko stacja... ostatni transport kosztował tylko 45 marek kiloton już 55... zupełnie jak w jadłodajniach łódzkich, co dziennie potrawa o 10 marek droższa.

Przytem uwaga fabryki papieru wnieść trzeba 290,000 marek na imię naszego przedstawiciela przed wysyłką papieru z Myszkowa. Na 20 dni ledwo papier ten starczy, a kosztuje trzecią część miliona!

Taki los dzisiaj prasy polskiej. Kilogram papieru kosztuje około 60 marek na miejscu. Przytem wiele jest papieru zepsutego. Czego nie uwzględnia firma.

Jak ta prasa w tych warunkach istnieć może. Czeka ją nowa podwyżka za numer, co znów pociąga za sobą spradek czytelników.

Pisma krakowskie mają tani papier, pozańskie również, jeno b. Królestwo Kongresowe torturowane jest, jak najstraszniejszy grzesznik, a łódzkie specjalnie, boć jeszcze i elektrownia i inne warunki przyczyniają się do tego!

Trzy dni tej stagnacji elektrowni przyniosło setki milionów straty w Łodzi. Fabryki i warsztaty stanęły, tysiące robotników, zmarnowały dwa dni i noc, jeśli policzymy, że średni ten robotnik otrzymuje około 300 marek dziennie bedziemy mieli rezultat tej gospodarki elektrowni.

Zwracamy uwagę elektrowni, że powinna ogłaszać plakatami, jeśliż nie chce tego robić w gazetach, o wszystkich takich zmianach, bo można wtedy dostosunkować się, do gry masów elektrowni i coś zarządzić złemu.

Przedewszystkiem jednak powinna elektrownia dbać, aby światło i siła nie gasły! Bo to bardzo brzydko, aby państwowe instytucje w ten sposób gospodarzły.

R. 07. 10. 1. TELEGRAFICZNA.

—(kt) Do portu gdańskiego przybył parowiec polski „Gdańsk” należący do polsko amerykańskiego Tow. Żeglugi morskiej. Na okrecie tym przybyło między innymi 210 żołnierzy polskich z Francji.

—(kt) Konferencja finansowa, która rozpoczęła swe obrady 11 stycznia w Paryżu rozpocznie się kilka dni później aby dać delegatom możność uzupełnienia materiału.

—(kt) Kalkuty donoszą, że indyjski kongres uchwalił rezolucję wyrażającą sympatię dla irlandzkiego ruchu wolnościowego.

(kt.) Z Kalkuty donoszą, że indyjski kongres uchwalił rezolucję wyrażającą sympatię dla irlandzkiego ruchu wolnościowego.

(kt.) Dzienniki donoszą, że rząd angielski jest nie tylko udzielić paszportu przywódcy irlandzkiemu Dewalery lecz także zamierza nim pertraktować.

Telegramy.

ANGJA WOBEC PODROŻY NACZ. PAŃSTWA.

Ze sfer dyplomatycznych informują, że następstwa polityczno-gospodarcze podróży Naczelnika Państwa do Paryża nie będą ograniczane do zacieśnienia stosunków między Polską a Francją. Głowe państwa polskiego zaproszono bowiem do Paryża, jak słychać, po porozumieniu się Paryża z Londynem. Angielskie sfery polityczne wyrażają przekonanie, że pozostawienie Polski bez pomocy gospodarczej byłoby również szkodliwym dla interesów eksportu angielskiego.

TRAKTAT Z SOWIETAMI.

LONDYN. 6 1. (E. E.) Krasin ostentacyjnie zawarł umowę handlową z Anglią. Między innymi umowa ta zawiera przyrzeczenie nie zaprzestania propagandy bolszewickiej na Zachodzie, jak i na Wschodzie Europy. Anglicy odmówili kategorycznie wydania bolszewikom złota rosyjskiego, deponowanego przez Rosję w Anglii, zaznaczając, iż złoto to zatrzymują celem pokrycia zobowiązań Rosji.

NOWE MINISTERJUM W SERBII.

BELGRAD. 3 1. (E. E.) Książę regent Serbski zatwierdził nowy gabinet Paszica, który objął w nim prócz miejsca przewodniczącego, jeszcze ministerium spr. wewnętrznych.

ODEZWA KORFANTEGO.

BYTOM. 5 1 (PAT) Z okazji ogłoszenia regulaminu plebiscytowego przez międzysosłuszną komisję plebiscytową wydał Polski komisarz plebiscytowy dla Górnego Śląska pan Korfanty następującą odezwę: wzywając lud polski na Śląsku do zachowania spokoju i powagi: Odezwa napisana z siłą, pokojem i godnością.

ZGON UCZONEGO.

PARYŻ. 6 1 (PAT) Wczoraj rano zmarł tutaj profesor historii wkpółczesnej w Sorbonie Denis słynny znawca słowiańszczyzny. W świecie nauki uchodził on za pierwszorzędny autorytet. Na konferencji pokojowej należał Denis do liczby rzeczoznawców w sprawach słowiańskich.

ZAJĄCE

najtaniej można dostać
w MLECZARNI
„KALINOWEK”
— Dzielnia 3 —

Dokumentów wywiezionych z Wilna przez
Apoliniego Woiciechowskiego

potrzebuje natychmiast WACŁAW CZECHOWICZ zawiadomić niezwłocznie i odesłać wszelkie dokumenta majątkowe Warszawa Szczygła 3/5 m. p. Rudzkiego. 4202-2

Dnia 6 stycznia r. b. o godz. 11 z rana, zasnęła
w Bogu nasza ukochana matka, babka, prababka,
ciotka, kuzynka i bratowa

ś. † p.

Z WERNEROW ANNA
SCHEIBLEROWA

przeżywszy lat 85.

O dniu pogrzebu będą oddzielne zawiadomienia. Pograżona w ciężkim smutku

RODZINA.

Teatr W gmachu teatru „Scala”
ul. Cegielniana Nr. 18

„BAGATELA”

pod dyr. M. Tartłowskiego

Kasa czynna od 12-2 i od 4 po południu

Dziś

ZŁODZIEJ

sketch KONRADA TOMA

w części koncertowej ul. Rinas, J Mieczyska, E. Bodo, N. Beroński, S. Michałowski, M. Mieczyski
W niedzielę 9 stycznia 2 przedstawienia
We środę 12-go benefis R. Gierasińskiego.

R. GIERASIŃSKI

— jako —

Nata Bemol

kapelmajster, dyrygent i maestro.

Na ogólne żądanie!

POD MASKĄ

scena sylwestrowa Wl. POLAKA.

Skóry

wołowe, cielęce, kozie, baranie, królicze i t. p. do wygarbowania oraz wyprawienia, przyjmuje garbarnia ANTONIEGO BITDORFA w Łodzi, ul. Mickiewicza 7, przy rynku Bałuckim.

19-4

Ważne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, cywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzastowice.

7572-00

AA-A MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro.

00

A.A. Kupuje meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe. Placę najlepiej. Benedykta 28 m. 13, parter Łaznyk.

12347-9

A.A. Meble różne wyprzedam szafy, otomane, stół, krzesła, łóżka, materace bielizna. Piotrkowska 261 m. 4 front.

13195-4

A.A. Kupuje meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, placę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter Łaznyk.

15432-29

A. Łóżka, szaty, bielizniarki, stoły, krzesła, sprzedaje. Piotrkowska nr. 101. Korczak.

21-2

S sprzedam, aparat fotograficzny 18-24. Konstankowska 63 m. 1.

94-3

S sklep do sprzedania, pożyczki Marysińska nr. 2.

128-3

S sprzedam urządzenie sklepowe Zielona nr. 11. Batuty.

115-3

Do sprzedania majątki ziemskie gospodarki, domy w centrum miasta i na przedmieściach Łodzi wille, interesy, handlowe i wiele innych. Nawrot nr. 72 Koperski.

13435-9

Sklep spożywczy do sprzedania Poprzeczna 6 drog Węgierska.

15278-2

Kupuje meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, placę najlepiej. Benedykta 19 sklep Weinreich.

12463-11

Bryczki najnowszych fasonów do sprzedania: Cegielniana nr. 63. cz. cz. cz.

89-5

Z powodu zmiany interesu sklep spożywczy sprzedam. Krucza nr. 4.

95-3

Sprzedam maszynę szewską Singera do latek i krzesła bajane. Krucza nr. 4 m. 18.

94-3

2 Aparaty fotograficzne 9-12 i 10-15 z podwójnym, anastygim. I przybierami sprzedam. Rozwadowska nr. 27, m. 8.

98-2

Sklep spożywczy oddam na istniejący sprzedam. Rzgowska nr. 149.

15439-2

Sklep kolonialny do sprzedania St. Zarzawska 19

8. c. s. 13431-3

Dom

wraz z placem 40x100 do sprzedania w Łodzi przy ul. Fajfra 11 wiadomość w Zgierzu ul. Wesola 14 u Skrobiszewskiego. Codziennie od 4-6 po poł.

28-6

3-2 pokoje

z kuchnią i wygodami

potrzebne natychmiast. Cena nie robi różnicy. Oferty dla „P.L.”

7

Jest do odstąpienia

Zakład Kąpielowy

Rokiejska 9 24 2 Szczegóły na miejscu

Ubrania

Męskie z bostonu wełnianego spodnie w paski, ubrania korotywe od mk. 2300, ubranki w dużym wyborze dla chłopców i dzieci, od mk. 850, paletka i bureczki, PALTA MĘZKIE na wacie z kołnierzem karakulowym od mk. 5500, i od mk. 450 PALTA JESIENNE od mk. 3000 palta damskie modne kolory o mk. 2000, obuwie modne solidny wyrób poleca chrześcijańska składnica towarowa pod firma „JARMARK ŁÓDZKI”. Łódź ul. Piotrkowska № 44.

13072-2

Do sprzedania w mieście powiatowym fabryka papy wraz z 14 morgami ziemi z wszelkimi budynkami gospodarczymi dwa ogrody owocowe oraz dom mieszkalny w którym mieści się hotel restauracja. Nawrot nr 72 Koperski.

13444-2

Sprzedam dom z oficyną wśród miasteczka za 800000 mk. Wiadomość Targowa № 16. Jądłodajnia.

13933-3

Dom pierwszej klasy do sprzedania wiadomość. Bałucki Rynek № 10, m. 21

13446-7

Sprzedam domek 4-ro mieszkalniowy z placem na Kozinach za 80 tysięcy, wiadomość ul. Długa 90 u możnego od g. 3 do 7 wiecz. Byczkowski.

4

Sę do sprzedania prosięta dobrej rasy. Wład. ul. Brzezińska № 104, u gospodarza.

8-3

Sprzedam sklep, albo urządzenie sklepowe. Z powodu wyjazdu ul. Młynarska nr. 26

3-5

Do sprzedania magiel w dobrym stanie ul. Dolno-Wschodnia nr. 2.

18-3

Sprzedam różne meble dwa dywany i maszynę Singera Piotrkowska nr. 134 m. 9, 2 pięc. oficyna.

14-3

Sprzedam resorkę w dobrym stanie. Wójtowska nr. 16. u gospodarza.

10-2

Sprzedam warsztat stolarski. Ogródowa № 28, sień 9. m. 8. Matusiak. Obejrzeć od 7 do 10 wiecz.

29-3

Kupię dom z ogrodem w Łodzi lub w pobliskiej okolicy. Oferty pod „S. O” w Administracji „Rozwoju”

7-2

Do sprzedania garnitur tatarski-dwuy zapelnie nowy. Umywalnia gruszkowa kolor brązowy z blatem marmarowym. Ul. Przedzieliana nr. 3, m. 4.

11-2

Do sprzedania para modnych dębowych łóżek. Pasaż-Szulca nr. 77, m. 12, s cz n

84-3

Sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą ul. Dobra nr. 10.

81-21

Sprzedam sklep spożywczy. Łąkowa nr. 22.

82-2

Kupię Skład Apteczny, sklep blawatny, Księgarnię lub skład materiałów piśmiennych w dobrym punkcie. Oferty pod „S. O” w Administracji Rozwoju

16-2

Różne

AAA Nauczycielki domowe z konwersacją franc. niem, św. chlubne na stałe na mies Nauczycielki na godziny wszystkich przedmiotów i języków Wychowawczynie, freblanki czy gospodynie do dworów plebani restauracji hoteli Bachalterji kasyjerki sklepowe bufetowe krawcowe poleca Pierwzode dne Biuroe Nauczycielskie F. Sekawskiej Przejazd 14 110-6

AA Podarunki na Gwiazdkę 200 mk. gotowa spódniczka, welury we wszystkich kolorach na damskie płaszczki, męskie trykoty bardzo tanio, Kilińskiego 40, m. 10, front, II piętro.

n w s e p

12363-12

A Meble sypialnego stołowego szafy, otomane, leżankę, lustro, umywalnie, bielizniarkę, łóżecko dziecinne sprzedam. Piotrkowska № 225 m. 3

13428-4

A kuszerka Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska 199

13568-10

A kuszerka Pipikowa Piotrkowska 132 m. 14 dla pań przyjezdnych lokal.

13186-5

Potrzebny dozorca domu zaraz Wiadomość Lutomska 40

103-2

Student Uniw. Warsz. przyjmie Skorspetycje. Specjalność matematyka. Łaskawe oferty sub. J. L. w adm. Rozwoju

130-2

Zdolni ślusarze na budowlaną i gięte roboty, którzy samodzielnie znają roboty mogą się zgłosić Gdańska nr. 162.

131-3

Bankowiec poszukuje posadę rządcy domu Za mieszkanie praktyka długoletnia: Referencje pierwszorzędne. Oferty pod. A. M. w Rozwoju

144-3

Potrzebna zaraz uczciwa dziewczyna lub też kobieta do gospodarstwa: Zgłaszać się Łódź ul. Mielkiewicza nr. 7 (przy Rynku-Bałuckim) m. 1

142-3

Tranzacje Kapna- sprzedają: domów, wili majątków ziemskich, maszyn, interesów handlowych i t.p. przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy A. Taszycki Łódź, Piotrkowska 90 Bydgoszcz Chrobrego 8 (Schleinitzstr,

13292-9

Przepisowania na maszynach polskiej i rosyjskiej nauka lisanja za dyktandem O. Kobylańska Piotrkowska 191 m. 8

12393-10

Uczeń 8 klasy Gimnazjum Państwowej poszukuje lekcji. od zaraz Andrzeja 58 m. 11

126-3

Potrzebne kucharka oraz do sprzątanja Gdańska 90 I p front

109-2

Poszukuję posadę selfachor-mistra lub pomocnika Łaskawa oferty w Rozwoju sub „Posada”, K. Holc Łódź ul. Nawrot 64

13-3

Gimnazjum filolog. B. Brauna Dzielna 57 poszukuję matematyka z wyższym wykształceniem

25-2

Potrzebna uczciwa dziewczyna do sprzątanja; Piotrkowska nr. 103 m. 2.

134-2

Szwaczka potrzebna do pracowni, Parasoli; Nawrot 20,

138-2

Urzędnik Państwowy poszukuję jakiegoś kolwiek bądź zajęcia od godz. 5-ej popołudniu Zgłoszenia w Redakcji w Rozwoju pod Wieczorowe Zajęcie

90-3

Potrzebne uczennice do pracowni kapeiuszy damskich ulica Nawrot №1-a

13302-2

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka do już istniejącego interesu z kapitałem do 100,000 mk. Wład. Kilińskiego № 163 m. 33.

13434-2

Palta

męskie zimowe na wacie z kołnierzem karakulowym od mk. 5500 i od mk. 4500 PALTA JESIENNE welourowe od mk. 500- PALTO DAMSKIE modne kolory welurowe od mk. 2000 obuwie modne damskie i męskie bielizna ciepła switry, płótna, surówki tyki pościelowe flanelę chustki pończochy skarpetki, koce i kurtki ubraniowe, poleca hartowo i detalicznie chrześcijańska składnica towarowa pod firmą JARMARK ŁÓDZKI Łódź, Piotrkowska 44

Mieszkanie z 5 pokojami sprzedam Piotrkowska 189-9 13596-4

Kupię lub wydzierżawię większy Zakład stelmachski lub stolarski z maszynami i naczyniem lub. Lokal nadający się do podobnego Zakładu Pasaż-Szulca nr. 77, m. 12.

83-3

Potrzebny nocny dozorca Cegielniana 62

87-2

Potrzebny dozorca Cegielniana 62

75-2

1000 marek nagrody temu kto odprowadzi psa pudelka szczytniak maści moregowatej Na ulicy Przejazd № 59 do Matusiaka

22-3

Mężczyzna lat 34 średnie wykształcenie silny pracowity powróciwszy z wojska przyjmie jakiegokolwiek zajęcie byle zaraz Łaskawe zgłoszenia pod „Ochoтник” w Rozwoju

4-2

Kupiec, który prowadził lat 15 własne przedsiębiorstwa prze myslowe, energiczny dzielny, zdolny sprzedawca, organizator przyjmuje posadę odpowiedzialną w przedsiębiorstwie przemysłowym lub handlowym Oferty proszę składać w Rozwoju dla „Kierownika”

5-2

Przyjmuję do szycia, suknie i okrycia. Ceny bardzo przystępne dla pracujących taniej Berkowiczowa Zawadzka 40 m

31

13430-2

Zagubione dokumenty

Zagubiono dnia 22 b. m. w rzęźni miejski portfel zawierający gotówki mk. 600 paszport niemiecki na imię Adolf Probek bijet na prawo polowania kartę węglową lygitymację na sól Uczciwego znalazcę proszę zwrócić dokumenty z portfelem za wynagrodzeniem na Górny Rynek № 8 do Rertauracji

Siwak Józef zagubił paszport niemiecki wyd. w Berlinie

1139-5

Pytowska Joanna N-Cegielniana 6 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi

140-3

Walczyńska Marja N-Cegielniana 28 zagubił paszport polski wyd. w Żarnowie

125-3

Malecki Bolesław zagubił paszport rosyjski wyd. z gm. Wojsławice oraz kartkę powołania wyd. Sieradzu

115-3

Sobierajski Ignacy zagubił paszport wiejski wyd. w Łodzi oraz kartę powołania

106-3

Cieciura Franciszkowi skradziono paszport polski wyd. w gm. Kobiela oraz paszport niemiecki wyd. w Łodzi i pieniądze 1200 mk. Targowa 9

15-3

Ewa Knajtel zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi

6-3

Wozniak Zofia Borysa 10 zagubiła paszport rosyjski wyd. w Włodzieradach

15441-3

Stanisław Malinowski zagubił paszport rodzinny 5 osoby wydany w Janowie

119-3

Sierżant Jan Raczynski Brzeziska 82 5 pp. le. 2-1 1921 r. w Lunie zagubił dokument Dyplom za Lwów Przemysł i-tewsko białoruski front 1,520 m-250 dumskich 110 ruskich foto grafie i papiery jako służył od 1914 legitymację. Znalazca zechce oddać może sobie otrzymać za nagrodę 500 mk.

13454-2

Skradziono kartę poborową wydaną przez P. K. U. w dniu 27. 10 20. r. na imię Kazimierza Bartoszycka z Tuszyzna.

43129-2

Furmanek Leon zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi oraz kartę odroczenia.

13454-2

Potrzebny natychmiast buchalter-korespondent.

Tylko siły przyzwyczajone do prac samodzielnych zechcą skła'ac oferty pod S. G. 44 do administracji Rozwoju

1-2

Potrzebny

Stróż nocny i kobieta do sprzątanja u Emila Szmehla Piotrkowska 93.

15-6